

Piosenka o Zupie Maryni

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

By nikogo nie obrażać, wokół dobro czynić
Napisałiśmy Piosenkę o Zupie Maryni
Można wszędzie ją zaśpiewać, nikt nie powie – tupet
Gdy piosenka traktuje o zupie
Nikt nie powie – prowokacja, won ze sceny – swołocz
Kiedy o Maryni Zupie śpiewamy wesoło
Rad wysłucha jej minister, żołnierz, czy też uczeń
Serce rośnie, że tak wszyscy miłują tę zupę

Zupa Maryni, ciepła i zdrowa
Często jej daje panna i wdowa
Kogokolwiek się zapytasz
Dobra zupa to rarytas
Tak dobrze czyni Zupa Maryni

Chwałą słowa naszej pieśni, siły polityczne
Że są jędrne, że junackie, że bardzo praktyczne
Jedna z partii nawet chciała i to nie jest blaga
Zrobić sobie z naszej Zupy przedwyborczy plagiat
Lecz w sloganie, na plakacie mimo chęci szczerých
Ktoś w drukarni w słowie „Zupa” pomylił litery
Głosuj na nas! Nasz kandydat da każdemu zupy
Chochlik zmienił na „kandydat da każdemu...”

Jedna litera w Zupie Maryni – zmienia sens zdania, bałagan czyni
Przemieniono takim hasłem – Mikołaja w dermoplastę
My już schodzimy, bo się boimy – że się niechący przejęzyczymy
Ktoś usłyszy niedokładnie – polityczną pornografię